Cena numeru 1 złoty

GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny ziemi częstochowskiej

Nr. 130 | Częstochowa, piątek 20 lipca 1945 r. | Rok I.

5-ty dzień bez przerwy trwa bombardowanie Japonii

Grad pocisków spada na Japonię

Postępy alianckie na Borneo

WASZYNGTON. — **Samoloty bombowe angielsko-amerykańskiej floty powietrznej odnalazły w czasie jednego ze swych lotów bojowych ciężkie jednostki japońskiej marynarki wojennej. Utrzymywały się one w zatoce Yoko-Suki. Okręty japońskie były zupełnie niewidoczne od czasu wielkiej bitwy koło Filipin w październiku roku ub.**

Bombardowanie wysp macierzystych Japonii z morza i z powietrza **trwa bez przerwy już 5-ty dzień.** Kwatera Główna admirała Nimitza donosi, że **krążowniki i kontrtorpedowce floty amerykańskiej ostrzeliwujące dotychczas tereny na północ od Tokio, przerzuciły swój ogień i w ciągu dnia wczorajszego zasypywały gradem pocisków obiekty, na południe od stolicy Japonii.** — Na główną wyspę japońską Honszu **dokonywane są bezustanne ataki ciężkich bombowców, atakujących falami.**

Wyspa Kiu-Sziu była **celem ataków bombowych 300 nadfortec, startujących z Okinawy. W bombardowaniu tym po raz pierszy brały udział dywizjony lotnicze, przerzucone na tutejszy front z Europy.**

Dowódca brytyjskich sił lotniczych na Dalekim Wschodzie oświadczył, że **do akcji wprowadzone będą brytyjskie nadbombowce typu „Lincoln" i „Lancaster"**, które będą brać udział w operacjach przeciw Japonii.

Silne eskadry lotnictwa alianckiego **zaatakowały w dniu wczorajszym Formozę, pozycje japońskie wzdłuż wybrzeży Chin oraz na terenie Indyj Holenderskich.** Obrony przeciwlotniczej ze strony japońskiej prawie nie było.

Na północnym Borneo wojska australijskie, wspierane ogniem dział okrętowych, posunęły się daleko w głąb lądu.

W Burmie dokonano ataków na wojska japońskie, stłoczone w łuku rzeki Si-Tang, na północny wschód od Rangoonu.

LONDYN (BBC). — **Atak połączonej floty amerykańskiej i angielskiej pod dowództwem admirała Halseya na macierzyste wyspy japońskie trwa nadal.** W akcji biorą udział samoloty wszystkich typów oraz dwa wielkie pancerniki: amerykański „Iowa" i angielski „King Georg V". Wskutek ataków z morza zniszczone zostały zakłady elektryczne, fabryki motorów Diesla i fabryki samolotów w miejscowości Hitaki, na północny wschód od Tokio oraz zakłady przemysłowe Citaczi.

Prócz tego samoloty amerykańskie, startujące z Okinawy, bombardowały wyspy Kiu-Sziu i Formozę.

We wszystkich tych akcjach wojska alianckie napotykają na zupełnie nikły opór Japończyków.

Na wyspie Borneo trwają dalsze postępy wojsk australijskich.

Chińczycy znajdują się już na przedmieściach Kweilin.

JAPONIA GROZI NOWĄ BRONIĄ

NOWY JORK, (Polpress). — Jak donosi prasa amerykańska szef i rzecznik japońskiego ministerstwa marynarki w sprawozdaniu z działań floty morskiej u wybrzeży japońskich wysp macierzystych zapowiedział, że Japończycy konstruują nową tajemną broń do walki z lotniskowcami.

SETKI STATKÓW JAPOŃSKICH IDĄ NA DNO

NOWY JORK. — W ciągu ostatnich dni na wodach Japonii zatopiono przeszło 140 małych okrętów wojennych i ścigaczy nieprzyjacielskich, ogólnej wyporności 71.000 ton oraz 234 statki transportowe o wyporności 88.000 ton.

PRZEMÓWIENIE GEN. FRANCO DO FALANGISTÓW

LONDYN (BBC). — W dniu wczorajszym generał Franco wygłosił przemówienie do oddziałów Falangi, w którym podkreślił, że Falanga może być zluzowana tylko przez silną, autorytatywną, opartą na tradycji, monarchię. Całe przemówienie gen. Franco traktowało właściwie sprawę uregulowania następstwa po Falandze, jednakże o zmianach w samej Falandze gen. Franco nie wspomniał ani słowa.

WATYKAN UZNAŁ RZĄD CZESKI

LONDYN (BBC). — Jak donosi radio praskie, Watykan uznał nowy rząd czeski prezydenta Benesza.

DEMENTI CZESKIE W SPRAWIE FRANKA

PRAGA (Polpress). — Czechosłowackie ministerstwo spraw wewnętrznych dementuje wiadomość, jakoby były protektor Czech i Moraw Frank został wydany władzom czechosłowackim.

CZESKI KONSUL GENERALNY W HOLANDII ARESZTOWANY

LONDYN (BBC). — Znany fabrykant czeski Kores, który był konsulem generalnym czeskim w Holandii, został aresztowany przez policję holenderską.

SCHUSCHNIGG PRZYJĘTY PRZEZ PAPIEŻA

LONDYN (BBC). — Według doniesienia radia paryskiego były premier austriacki Schuschnigg przyjęty został w dniu wczorajszym na prywatnej audiencji przez Papieża.

Prasa brytyjska o aktualnych zagadnieniach

LONDYN (Polpress). — Prasa angielska poświęca swe artykuły wstępne ważnym wydarzeniom, rozgrywającym się na Dalekim Wschodzie oraz problemom, związanym z konferencją w Poczdamie.

„Daily Telegraph" pisze o 14-tej armii, która wsławiła się zwycięstwami w Burmie. Składa się ona z oddziałów hinduskich i brała udział w ciężkich walkach pod Rangunem. Dowódca jej, generał Slim, oświadczył, że koniec wojny na Dalekim Wschodzie nie jest bliski. Wedle jego obliczeń, zginęło dotychczas 2 miliony Japończyków.

Ten sam dziennik zamieszcza komentarz do narad, jakie odbywają się między przedstawicielami trzech armij okupacyjnych w Berlinie.

Korespondent **„Daily Telegraph"** stwierdza, że wszystkie rozbieżności okazały się powierzchowne. Władze radzieckie prowadzą ścisłą linię podziału między hitlerowcami a narodem niemieckim. Wszystkim jednak przyświeca jeden wspólny cel: wytępienie wszelkich śladów faszyzmu.

„News Chronicle" omawia zagadnienia, poruszone przez nacz. dyrektora UNRRY Lehmana. Dziennik stwierdza, że wszystkie kraje europejskie, z wyjątkiem Rumunii i Węgier, muszą otrzymać pomoc żywnościową, w przeciwnym wypadku grozi im głód.

„Yorkshire Post", nawiązując do tego samego tematu, wyraża przypuszczenie, że Europa posiada dość dużo zapasów, lecz brak jej środków transportu oraz specjalistów, którzy by się zajęli wykorzystaniem bogactw naturalnych Europy. Życie gospodarcze Europy jest bowiem zdezorganizowane, a ludność jej nie może czekać na uporządkowanie stosunków. Główną bolączką krajów bałkańskich jest brak transportu i złe drogi. Dyrektor UNRRY postanowił przesłać do tych krajów 6.000 samochodów ciężarowych.

Polityka zagraniczna ZSRR.

MOSKWA. (Polpress). — „Prawda" zamieszcza artykuł poświęcony radzieckiej polityce zagranicznej. Autor artykułu przypomina, że rząd radziecki bezpośrednio po swym powstaniu wyrzekł się zaborczych tendencyj carskich, zanulował traktaty oparte na przemocy i dąży do tego, aby ułożyć swe stosunki z innymi państwami na zasadzie poszanowania ich równości i suwerenności. Wychodząc z tego założenia rząd radziecki przekreślił umowy zawarte przez rząd carski z Iranem i traktatem z 26 lutego 1921 r. ułożył swe stosunki z Iranem na zasadzie równości. Dnia 21 maja 1920 r. rząd radziecki złożył podobną deklarację wobec Afganistanu. Dnia 21 maja 1924 r. rząd radziecki przekreślił wszystkie umowy z Chinami przez układ, który zawiera uznanie Chin jako pełnouprawnionego partnera. Był to pierwszy w dziejach układ Chin z europejskim państwem, oparty na zasadzie równości.

Związek Radziecki dąży stale do nawiązania normalnych stosunków dyplomatycznych z różnymi państwami. Dla obrony pokoju zawiera rząd radziecki pakty nieagresji. W roku 1935 podpisano układ nieagresji z Francją i Czechosłowacją, a w roku 1936 z Mongolską Republiką Ludową.

Gdy w roku 1936 państwa faszystowskie, przygotowując się do agresji, rozpoczęły manewry na terytorium Hiszpanii, Związek Radziecki domagał się uporządkowania sprawy hiszpańskiej. Rząd radziecki przewidział również fatalne następstwa Monachium i wystąpił z wnioskiem o przyjęcie zasady zbiorowego bezpieczeństwa.

Dalszy rozwój wypadków wykazał w całej pełni słuszność poglądów radzieckich na najważniejsze zagadnienia polityki międzynarodowej. Obecnie stwierdza autor artykułu — Związek Radziecki kontynuuje w dalszym ciągu politykę pokoju na zasadzie współpracy z wielkimi mocarstwami.

PRAWDOPODOBNE ZWYCIĘSTWO SOCJALISTÓW W SZKOCJI

LONDYN (Polpress). — Komentarz dziennika „Daily Herald" przypuszcza, że Labour Party otrzymała większość mandatów w Szkocji i Lancashire. Rejony te podzielone są na 141 okręgów wyborczych. Podczas ostatnich wyborów Labour Party zdobyła tu 40 mandatów.

„Daily Herald" przypuszcza również, że socjaliści otrzymają większość w samym Londynie oraz w Yorkshire, Wells, Staffordshire i innych rejonach.

STRAJKI W ANGLII

LONDYN. (Polpress). — Dziennik „Yorkshire Post" donosi, że w miastach Grimsby i Immingham zastrajkowali robotnicy doków okrętowych. Powodem strajku jest żądanie podwyżki płac. Pracodawcy domagają się powrotu robotników do pracy przed rozpoczęciem pertraktacji.

HOLENDERSKA KS. JULIANNA WRACA DO EUROPY

LONDYN (BBC). — Holenderska księżna Julianna wraz z trzema swoimi córkami wraca po długim pobycie w Nowym Jorku do stolicy Holandii.

DYMISJA MEKSYKAŃSKIEGO MINISTRA SPRAW ZAGR.

NOWY JORK. (Polpress). — Agencja Reutera donosi, że meksykański minister spraw zagranicznych Padilla podał się do dymisji. Dymisja została przyjęta przez prezydenta republiki.

Drugie spotkanie Wielkiej Trójki

Tylko komunikaty oficjalne

będą informowały o konferencji Trzech

LONDYN (BBC). — **W związku z odbywającą się w Poczdamie konferencją „Wielkiej Trójki" korespondenci prasowi donoszą, że na życzenie prezydenta Trumana będą wydawane krótkie treściwe komunikaty oficjalne, jednakże i wiadomości, które korespondenci zdobędą na marginesie, będą przechodziły przez cenzurę.**

Komentatorzy radiowi twierdzą, że **konferencja może potrwać około 3-ch tygodni,** gdyż w towarzystwie Trumana, Stalina i Churchilla znajdują się rzeczoznawcy wszystkich mogących być dyskutowanych problemów.

Do chwili spotkania w Poczdamie prezydent Truman i Churchill nie znali się osobiście.

Po przyjeździe do Berlina prezydent Truman odbył 2-godzinną przejażdżkę samochodem po mieście i oglądał **straszliwe zniszczenia.** Na widok ten prezydent Truman powiedział, **że jest to coprawda okropne, ale niemcy sami ściągnęli na siebie tak wielkie nieszczęście, gdyż dali się porwać jednemu szalonemu człowiekowi.**

Następnie prezydent Truman odbył przegląd 2-ch amerykańskich pancernych dywizyj. Gdy Truman przybył do śródmieścia, które znajduje się pod okupacją sowiecką, **powitany został przez dwóch generałów sowieckich.** Oczywiście w strefie sowieckiej widnieją te same gruzy i zniszczenia.

O osobie prezydenta Trumana pisze jeszcze **„Saint Louis Dispatch"**: Wiara i zaufanie narodu amerykańskiego wzrosły jeszcze w stosunku do prezydenta Trumana od chwili, gdy oświadczył, że nie zamierza zawierać żadnych tajnych układów i po powrocie do Waszyngtonu złoży narodowi wyczerpujące sprawozdanie ze swojej misji.

BERLIN. — Generalissimus Stalin, prezydent Truman i premier Churchill przeprowadzili w dniu wczorajszym po południu drugą rozmowę. Komunikat oficjalny w tej sprawie nie został wydany. Pomimo tego jednak odnosi się wrażenie, że rozmowy toczą się w przyjaznej i pełnej zrozumienia atmosferze.

Z Poczdamu donoszą, że inni członkowie delegacyj, biorących udział w konferencji poczdamskiej, przeprowadzili również rozmowy. Świadczy to o tym, że obrady postępują według planu.

LONDYN. — Agencja Reutera donosi, że prezydent Truman był w dniu wczorajszym podejmowany obiadem przez prem. Churchilla. Na obiedzie obecni byli również Sekretarz Stanu Byrnes oraz minister A. Eden.

Po południu prezydent Truman i sekretarz Byrnes odwiedzili generalissimusa Stalina. Przy spotkaniu obecni również byli komisarz Mołotow i ambasador radziecki w Waszyngtonie Gromyko.

LONDYN. — Reuter donosi, że ministrowie spraw zagranicznych trzech głównych mocarstw odbyli pierwsze nieoficjalne rozmowy.

BERLIN. — Szefowie sztabów głównych mocarstw odebrali defiladę wojsk amerykańskich, maszerujących na autostradzie, łączącej Poczdam z Berlinem.

Dzień 22 lipca - Święto Narodowe Polski Demokratycznej

Prezydent Truman odwiedzi Norwegię

LONDYN (Polpress). — Agencja Reutera donosi, że w czasie pobytu w Europie prezydent Truman, po spotkaniu „Wielkiej Trójki", uda się do kilku stolic europejskich i zatrzyma się również w Oslo, gdzie będzie gościem króla norweskiego.

Norweska agencja prasowa podkreśla, że wiadomość o projektowanej wizycie prezydenta została przyjęta z radością przez naród norweski i stwierdza, że jest to oznaka nawiązującej się współpracy międzynarodowej pomiędzy wielkimi mocarstwami a małymi państwami, której znanym zwolennikiem jest prezydent Truman.

WŁOCHY PROSZĄ O UZNANIE ZA PAŃSTWO SOJUSZNICZE

LONDYN, B. B. C. — Korzystając ze spotkania „Wielkiej Trójki" w Berlinie premier włoski Ferrucio Parri zwrócił się do rządów 3-ch Mocarstw z prośbą o uznanie Włoch za państwo sojusznicze.

ZAMIESZKI W HAMBURGU

LONDYN, (Polpress). — Prasa angielska donosi, że w Hamburgu doszło do staró między niemcami, a robotnikami cudzoziemskimi. Jest kilku zabitych i wielu rannych.

Godzina policyjna została przez władze brytyjskie przesunięta na godzinę 19.

REJESTRACJA HITLEROWCÓW W AMERYKAŃSKIEJ STREFIE OKUPACYJNEJ

LONDYN (BBC). — Amerykańskie władze okupacyjne przystępują w bieżącym tygodniu do zbierania odcisków daktyloskopijnych wszystkich niemców, związanych z partią hitlerowską. Rejestracja obejmie około 3 miliony niemców.

SĘDZIOWIE NIEMIECCY W WIRTEMBERGII

LONDYN (BBC). — Na terenie Wirtembergii, pozostającej w amerykańskiej strefie okupacyjnej, zaprzysiężonych będzie 40-tu niemieckich sędziów, którzy w najbliższym czasie obejmą urzędowanie.

ARESZTOWANIA HITLEROWCÓW W WIEDNIU

WIEDEŃ (Polpress). — Radio wiedeńskie donosi, że policja austriacka przeprowadziła masowe aresztowania wśród faszystów. Przytrzymano kilkaset osób, podejrzanych o działalność podziemną.

ZŁAGODZENIE PRZEPISÓW OKUPACYJNYCH W AUSTRII

LONDYN, B. B. C. — Zgodnie z zapowiedzią, że Austria ma być wolnym państwem generał Clark złagodził przepisy okupacyjne. Jednakże czystka wśród elementów hitlerowskich trwa nadal. Dotychczas aresztowano 2 tysiące hitlerowców, między innymi Arnolda Klasko — S. A. Brigadekomandanta, który dotychczas przebywał w ukryciu.

PUŁKOWNIK NIEMIECKI KURT VON GRAM WARIATEM

LONDYN (BBC). — Jak donosi radio Linz, niemiecki pułkownik Kurt von Gram postawiony został w stan oskarżenia za zamordowanie amerykańskiego żołnierza i bezprawne posiadanie broni. W wyniku przeprowadzonego dochodzenia i rozprawy pułkownik von Gram uznany został za chorego umysłowo i skierowany do domu wariatów.

FASZYŚCI W GRECJI SPISKUJĄ

MOSKWA, (Polpress). — Agencja Tass donosi, że przywódca greckiej partii komunistycznej Zachariades został postawiony w stan oskarżenia za to, że rozpowszechniał wiadomości o spisku monarchistyczno-faszystowskim.

W związku z tym, ogłosił Zachariades oświadczenie, w którym czytamy: „Sąd grecki pociągnął mnie do odpowiedzialności jako oskarżonego. Jednakże wobec narodu greckiego występuję jako oskarżyciel regimu, panującego w Grecji. O działalności organizacji wojskowej w Grecji wie każdy z wyjątkiem sądu greckiego".

W dalszym ciągu swego oświadczenia przytacza Zachariades szereg faktów, które demaskują działalność monarchistyczno-faszystowskich związków.

ARGENTYNA WYDA NIEMIECKĄ ŁÓDŹ PODWODNĄ

LONDYN (BBC). — Rząd argentyński postanowił wydać władzom anglo-amerykańskim niemiecką łódź podwodną U 35, internowaną w czasie trwania wojny w Argentynie.

NOWY MARSZAŁEK ZWIĄZKU RADZIECKIEGO

MOSKWA, (Polpress). — Ogłoszono postanowienie Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, na podstawie którego Komisarz Ludowy spraw wewnętrznych L. P. Beria otrzymał godność marszałka Związku Radzieckiego.

Z podróży na Dolny Śląsk

W ślad za chłopem z Naprawy...

Jedziemy na Śląsk... Im bliżej Prądnika, tym piękniejszy krajobraz. W wioskach wzdłuż szosy pełno spichrzy, czekających na nowy plon. Mniejsze tu zniszczenia, jak gdzie indziej, gleba dobra, urodzajna. — W ogrodach kwitnące jaśminy, krzaki pnących róż, na polach osadnicy przy pracy, na pastwiskach zaś dzieci wiejskie, doglądające pasącej się gadziny. A w oddali, w promieniach zachodzącego słońca, odżyna się ostro pasmo gór sudeckich.

Tu właśnie, o parę zaledwie kilometrów od Prądnika, osiedlił się chłop naprawski, tu właśnie, w tej uroczej, przepojonej zapachem kwiatów, pól i siana miejscowości osiadł pierwszy pionier-chłop z myślenickiego i tu właśnie, w tej wiosce, nazwanej Nową Naprawą, żyje na nowych gospodarstwach tysiące ludzi, których nędza, głód i brak ziemi zmusiły do szukania dla siebie nowych terenów na zachodzie, w tej krainie „mlekiem i miodem płynącej". — Mają oni bogate obejścia gospodarskie i białe, kryte czerwoną dachówką domki mieszkalne. I żyją zgodnie — szczęśliwi, że nareszcie skończyła się ich bieda, kłopoty, zmartwienia. Sprowadzili tu ze sobą wszystko — swój skromny dobytek i kozy, kury, gęsi. Bez żalu też opuszczali swoją rodzinną wieś, wiedząc, że nic ona im nie dała, oprócz łez...

Jadą co tydzień transporty do Nowej Naprawy, transporty, wyładowane mężczyznami, kobietami i dziećmi, jadą z Naprawy, myślenickiego i okolicznych, podgórskich wsi. I jechać będą tak długo, do kiedy nie opróżnią się wioski, które im chleba dać nie mogły.

Dziś w Nowej Naprawie tętni życie, rozlega się szczery, beztroski śmiech i wre praca pionierska. Zakłada się sklepy, spółdzielnie, organizuje Samopomoc Chłopską, świetlicę, czytelnię, buduje hotel dla przyjezdnych. A wszystko to robi się dlatego, aby już chłop naprawski nie zaznał biedy.

Szumi tajemniczo las, w którym ukrywają się jeszcze partyzanci niemieccy, lecz czujna straż, złożona z chłopów, nie zasypia, pilnując w dzień i w nocy mienia swych mieszkańców.

Nowa Naprawa — to symbol, to dowód, że upór i energia może zdziałać dużo, łamiąc wszystkie przeszkody. I jeśli widzimy szosy przepełnione ludźmi, zdążającymi na zachód, jeśli puste dotychczas gospodarstwa zapełniają się osadnikami, to śmiało rzec można, że zdziałał to chłop naprawski, który nie oglądając się na pomoc, sam, własnymi siłami, dopiął swego, pierwszy przemierzając ścieżki, wiodące na zachód, na nowe, odwiecznie polskie ziemie.

Daleko za nami pozostał Prądnik, z jego uroczym, mało zniszczonym miastem, w którym mieszkają jeszcze niemcy. Mknie chyżo samochód, zbliżając nas z każdą minutą, godziną do celu. Mijamy miasta i wioski, ludzi i tabory, mknąc szybko, aby jak najprędzej znaleźć się u celu — w powiecie gródkowskim, gdzie o parę zaledwie kilometrów od Odmuchowa, w gminie zbiorowej Martwice, ma wkrótce w 8-ciu niezniszczonych działaniami wojennymi wioskach osiedlić się 20.000 chłopów z powiatu mieleckiego. Bo i w mieleckim, jak i w myślenickim, chłop polski cierpiał biedę. — Ewakuowany z pasa przyfrontowego tułał się miesiącami po wioskach, śpiąc w lepiankach, oborach, pod gołym nieraz niebem. A kiedy wreszcie niemcy wycofali się, powrócił do siebie, lecz zastał pola zaminowane, domy spalone, inwentarz rozkradziony. Nie pozostało mu więc nic innego, jak tylko przenieść się w inne strony, tam, gdzie w blaskach wschodzącego słońca faluje złota pszenica — na zachód!

I oto z gmin najbardziej zniszczonych wojną — Czermina, Wadowic i Radomyśla, Borowej, Mielca wsi i Podleszan, zaczęli się masowo zapisywać ludzie na wyjazd. A potem uradzono, aby na Śląsk Opolski wyjechała delegacja, celem znalezienia dla nich odpowiednich terenów na przesiedlenie.

Liczna to była delegacja, której poruczono zbadanie możliwości osiedleńczych na Śląsku. Wyjechali więc delegaci chłopscy i starosta mielecki, prezes Samopomocy Chłopskiej i przemysłowcy, kupcy i nauczyciele. Przemierzyli oni cały Śląsk Opolski, aż wreszcie znaleźli — Gródków, miasto „kwitnących wiśni", powiat niezniszczony, bogaty, zaopatrzony w żywy i martwy inwentarz. I dziesiątki tysięcy maszyn rolniczych. I młyny, gorzelnie, cegielnie, tartaki... Długo bawiła delegacja na Śląsku, a kiedy wreszcie po 10-dniowej podróży wróciła do Mielca, opowiedziała, co widziała...

Szykują się do wyjazdu ludzie, pakują gorączkowo swój skromny dobytek, byleby prędzej wyjechać do tej ziemi obiecanej.

I cieszy się chłop mielecki, że już wkrótce, że może już za tydzień wyruszy na zachód — na Śląsk Opolski, gdzie czeka na niego dobra, uprawna ziemia, bogate obejścia gospodarskie i łany falującego zboża. Bo powiat gródkowski — to jedna z najpiękniejszych miejscowości na Śląsku, powiat najmniej może zniszczony, powiat, w którym nie tylko chłop mielecki, ale rzemieślnik, kupiec, nauczyciel i urzędnik będzie mógł żyć dostatnio, a nie tak, jak dotychczas — w nędzy i głodzie.

To nic, że mieszkają tu jeszcze niemcy, że szkoły, kościoły są nieczynne, fabryki wymarłe, a sklepy pozamykane. Za tydzień, dwa najdalej zjedzie do tego powiatu tysiące, dziesiątki tysięcy ludzi-pionierów, którzy zaludnią te strony, każąc niemcom iść tam, skąd przyszli...

A wtedy zabrzmi znów zgodnym akordem melodia pracy, pracy dla państwa, społeczeństwa, siebie. I zadźwięczą kosy, zadymią kominy, rozkwitnie przemysł, handel, rzemiosło, a w murach szkolnych rozlegnie się potężna pieśń, śpiewana przez dziatwę polską: „Nie rzucim ziemi skąd nasz ród, nie damy pogrześć mowy, polski my naród, polski lud, królewski szczep piastowy!..."

Tadeusz Ostowski.

Oświadczenie brytyjskiego ministerstwa spraw zagr.

LONDYN (BBC). — Brytyjskie ministerstwo spraw zagranicznych wydało w dniu wczorajszym oświadczenie w sprawie rzekomego zawarcia tajnego układu z rządem marszałka Pétaina. Ministerstwo twierdzi, że książka specjalnego wysłannika marszałka Pétaina do Anglii, który w Londynie przebywał w roku 1940 w miesiącu październiku, Louis Rougeta, opublikowana obecnie w Kanadzie, zawiera cały szereg wiadomości fałszywych lub przekręconych. W ten sposób powstaje nieścisła ocena rozmów na temat tajnego układu z rządem francuskim.

Jak donosi radio paryskie enuncjacja rządu brytyjskiego wykorzystana będzie w toku przewodu sądowego w procesie marszałka Pétaina.

*

„Daily Express", organ konserwatystów, zamieszcza artykuł wstępny, poświęcony stosunkom radziecko-angielsko-amerykańskim. Dziennik stwierdza, że przy ocenie tych stosunków **ulegało się często sugestii propagandy hitlerowskiej.** W najbardziej drażliwych sprawach osiągało się zgodnie porozumienie, co świadczy o stałości przyjaźni ZSRR z Anglią i Stanami Zjednocz.

„Times" omawia perspektywy **wojny z Japonią.** Dziennik dochodzi do wniosku, że **szybkie zakończenie wojny jest w dużym stopniu zależne** od konsolidacji wewnętrznej Chin. Od tego bowiem zależy udział Chin w wojnie.

KONFERENCJA W SIMLA NIE UDAŁA SIĘ

LONDYN. — Agencja Reutera donosi, że wicekról Wavell wyjechał z Simli do New-Delhi. Również inni uczestnicy narad opuścili Simlę. Dziennik **„Hindustan Times"**, redagowany przez syna Gandhiego, zamieszcza artykuł, w którym zarzuca wicekrólowi **winę za nieudanie się konferencji w Simli.**

Jak wiadomo, konferencja **nie udała się wskutek nieustępliwości stanowiska przywódcy muzułmanów.**

Dziennik „Hindustan Times" stwierdza, że wicekról powinien był **kontynuować narady bez udziału przywódcy,** o ile uważał jego stanowisko za niesłuszne.

Rumunia przychodzi z pomocą Warszawie

Komisja Centralna Związku Zawodowego w Polsce i Rada miasta stołecznego Warszawy otrzymała od rumuńskiej centrali ruchu zawodowego Confederatia Generala A Muncii Din Romania w Bukareszcie pismo, którym organizacje zawodowe Rumunii zapowiadają rozpoczęcie szerokiej kampanii na rzecz materialnej pomocy w akcji wydźwignięcia Warszawy z gruzów.

Bohaterska walka narodu polskiego — czytamy w nadesłanym piśmie — przeciwko najeźdźcy faszystowskiemu, wytrwałość polskiej klasy robotniczej na ciężkiej drodze walki o demokratyzację Waszego kraju były i są śledzone z całą sympatią przez klasę robotniczą rumuńską.

Rozpoczniemy, gdy wewnętrzne warunki na to pozwolą, szeroką kampanię w celu dopomożenia w odbudowie Warszawy, a tymczasem wysyłamy Wam jako pomoc symboliczną naszej międzynarodowej solidarności robotniczej 4 wagony drzewa, aby w ten sposób od samego początku odbudowy Warszawy i klasa robotnicza rumuńska mogła brać udział w tym dziele.

Wyrażamy Wam nasze gorące pragnienie nawiązania jaknajściślejszego stałego kontaktu z ruchem zawodowym polskim.

W dalszym ciągu pisma Centrala Ruchu Zawodowego w Rumunii podaje, że Confederatia Generala a Muncii Din Romania oparta na zasadach jedności klasy robotniczej, obejmuje dziś przeszło milion zorganizowanych pracowników i reprezentuje potężną siłę, na której opiera się Rząd Jedności Demokratycznej.

Klasa robotnicza rumuńska stała w pierwszych szeregach w walce o obalenie rządu reakcyjnego podobnie jak w walce o realizację reformy agrarnej i prowadzenie wiosennej kampanii siewnej, kładąc podstawy porozumienia pomiędzy robotnikami, a wieśniakami.

Klasa robotnicza Rumunii stała w pierwszym szeregu walki o organizację pokoju między narodami, zdobytego przede wszystkim przez niedoścignione bohaterstwo sławnej Armii Czerwonej.

Komisja Centralna Związków Zawodowych w Polsce złożyła drogą radiową serdeczne podziękowanie za okazaną pomoc w odbudowie Warszawy wyrażając nadzieję, że zacieśnienie więzów między polską i rumuńską klasą robotniczą wzmocni fundamenty światowego pokoju.

Zapisy do Politechniki Łódzkiej

w roku akademickim 1945-46

ŁÓDŹ. — Od dnia 16 lipca r. b. do dnia 1 września r. b. Sekretariat Politechniki Łódzkiej przyjmuje zapisy na 1-szy rok studiów na Wydziały Chemiczny, Elektryczny i Mechaniczny. Do podania na imię Rektora Politechniki Łódzkiej trzeba dołączyć:

1) metrykę urodzenia lub wyciąg z ksiąg metrycznych,

2) dowód ukończenia wykształcenia średniego,

3) krótki życiorys własnoręcznie napisany,

4) 3 nienaklejone fotografie własnoręcznie podpisane na stronie licowej.

Kandydaci, nie posiadający wymaganego do wstąpienia na Politechnikę wykształcenia średniego, mogą się zapisywać na kurs wstępny. Zaświadczenia uprawniające do zapisów na kurs wstępny wydają Komisje Kwalifikacyjno-Weryfikacyjne przy Kuratoriach.

W razie jeżeli liczba zgłoszeń kandydatów przekroczy liczbę przewidzianych miejsc, odbędzie się egzamin konkursowy, co do którego nastąpi osobne ogłoszenie.

Równocześnie odbywa się rejestracja dawnych studentów Politechniki Warszawskiej i Lwowskiej, pragnących kontynuować przerwane wojną studia.

Sekretariat Politechniki jest czynny od godziny 10-ej do 13-ej — Łódź, Plac Zwycięstwa Nr. 2.

Szwecja oddaje polskie okręty

LONDYN (BBC). — **W dniu dzisiejszym przedstawiciele Rządu Polskiego przejmują w Szwecji 3 okręty handlowe, które internowane były w Szwecji od 1939 roku.**

POMNIK KRÓLA JAGIEŁŁY W NOWYM JORKU

WASZYNGTON. — W dniu święta Grunwaldu odsłonięto w jednym z parków w Nowym Jorku pomnik króla Jagiełły. W uroczystości wzięły udział niezliczone rzesze ludności.

SPIS PRZEMYSŁOWY W POLSCE

WARSZAWA. (Polpress). — W okresie między 15, a 30 lipca r. b. na terenie całego państwa przeprowadzony zostanie przez Główny Urząd Statystyczny spis zakładów przemysłowych, który obejmie wszystkie zakłady przemysłowe i górnicze zarówno czynne jak i nieczynne bez względu na liczbę zatrudnionych w nich pracowników, oraz wszystkie zakłady rzemieślicze, zatrudniające łącznie z właścicielami i członkami jego rodziny sześciu i więcej pracowników.

Wyniki spisu przemysłowego przeznaczone są dla celów statystycznych i będą służyły za podstawę dla budowania planów gospodarczych państwa.

ŚWIATOWY ZJAZD SKAUTÓW ODBĘDZIE SIĘ W ROKU 1947

LONDYN (Polpress). — Zarząd Główny Światowego Związku S[illegible]ów donosi, że światowy zjazd skautów [illegible]będzie się latem roku 1947 we Francji.

KRONIKA

Obywatele!

Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza w Częstochowie opiekuje się rodzinami poborowych, chorymi i rannymi żołnierzami WP., świetlicami żołnierskimi i ściśle współpracuje z Armią Polską. Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza zwraca się z apelem do całego społeczeństwa o dopomożenie w tej akcji przez ofiary, zarówno w gotówce, naturze, książkach i materiałach piśmiennych, oraz wzywa wszystkich do zapisywania się na członków Towarzystwa.

Ofiary i zapisy przyjmuje Sekretariat Towarzystwa, II Aleja 33, m. 3. I piętro, w godzinach urzędowania od 10 — 13-ej.

Z „Tygodnia prasy“

Za wydatną pomoc w organizowaniu „Tygodnia Prasy“ Pow. Oddz. Inf. i Propag. składa podziękowanie Powiatowej Komendzie Milicji Obywatelskiej (Wydz. Politycz.) w Częstochowie.

Zebranie organizacyjne TUR.

Komitet Miejski Organizacji Młodzieży TUR, podaje do wiadomości swych członków i członkiń, że w dniu 20 lipca ,o godz. 17.30 w lokalu własnym TUR, odbędzie się zebranie organizacyjne.

Obecność wszystkich pod rygorem organizacyjnym obowiązkowa.

Zapisy do gimn. i liceum „Nauka i Praca“

Prywatne Gimnazjum i Liceum St. „Nauka i Praca“ Staszica 10. przyjmuje zapisy do Gimnazjum, Liceum, Szkoły Powszechnej oraz Przedszkola codziennie od godz. 8 — 2-ej i od 4 — 7-ej.

Egzaminy wstępne odbędą się 27 i 28 lipca b. r. o godzinie 8-ej rano.

Z Okręgowego Tow. Rzemieślniczego

Okr. Tow. Rzem. podaje do wiadomości mistrzów rzemieślniczych, że blankiety na umowy o naukę rzemiosła można nabywać w sekretariacie Tow. Rzem. Kościuszki 6.

Przedłużenie terminu rejestracji radioaparatów

Kierownictwo Radiowęzła w Częstochowie zawiadamia, że zarządzeniem naczelnej dyrekcji Polskiego Radia został przedłużony termin rejestracji aparatów radiowych do dnia 31.VII b. r.

Nadmienić należy, że do rejestracji aparatów nie trzeba przedstawiać, żadnych dowodów jak podano mylnie w jednym z pierwszych komunikatów. Nie należy też przynosić ze sobą radioaparatów do kierownictwa Radiowęzła.

Normalna nauka na kursach oświatowych

Insp. Szk. zawiadamia, że w okresie wakacyj (od 1 sierpnia) odbywać się będzie normalna nauka na kursach oświatowych dla dorosłych w powiecie częstochowskim i mieście Częstochowie.

Zgłoszenia i zapisy przyjmują kierownicy kursów.

Z życia Stradomia

W niedzielę, 15 lipca b. r. odbyła się uroczystość przekazania sztandaru, szkole Nr 16 na Stradomiu. Sztandar przekazała szkole dawna i obecna woźna tejże szkoły ob. Adela Janson.

Na dziedzińcu dawnej szkoły przy ul. Piastowskiej 194, odbyła się ta uroczystość, w której wzięli udział przedstawiciele Zarządu Miejskiego, władz szkolnych, oraz miejscowego społeczeństwa. Mówcy w swoich przemówieniach zaznaczyli i podkreślili wielkość czynu, którego dokonała ob. Jansonowa, przechowując przez cały czas okupacji sztandar z Orłem Polskim, narażając tym całą rodzinę na więzienie, lub obóz, ba! nawet na śmierć, gdyby niemcy wpadli na trop działalności konspiracyjnej Jansonów.

Trzeba bowiem zaznaczyć, że ciche, spokojne, w ustronnym i niepozornym domku znajdujące się mieszkanie Jansonów, było centralą, z której wychodziły na całe miasto wieści, było tym sanktuarium, które pielęgnowało ideał polskości, mimo ciągłego najeżdżania zbirów gestapowskich. Proste serce potrafi mocno kochać. Dowodem tego jest czyn Jansonowej. Dzięki jej bohaterstwu, szkoła Nr. 16 ma własny, przedwojenny sztandar. Za to należy jej się wdzięczność społeczeństwa Stradomia.

Cześć i uznanie dla wielkich czynów. Cześć bohaterce.

Z uroczystości otwarcia świetlicy w Browarze

W niedzielę, o godzinie 12-ej odbyło się otwarcie świetlicy robotniczej przy Browarze Szwedego w Częstochowie. Jest to duża sala, pięknie udekorowana malowidłami w stylu ludowym. Świetlica posiada pianino, patefon elektryczny i, co najważniejsze, duży księgozbiór, liczący 400 tomów umiejętnie dobranych książek. Widząc to możemy pogratulować inicjatorom tj. Radzie Zakładowej z ob. Omazdą i Gatkiewiczem, ob. dyr. Szymanowskiemu, ob. Rucińskiemu, którzy przyczynili się do stworzenia tej placówki życia kulturalnego robotników.

W uroczystości otwarcia wzięli udział: Prezes M.R.N. ob. Zajda, wiceprezydenci miasta: Kapalski Damazy i Federak, ks. prałat Wróblewski, przedstawiciele organizacji politycznych i prasy. Poświęcenia świetlicy dokonał proboszcz parafii św. Rodziny ks. prałat Wróblewski, który w dłuższym przemówieniu omówił wagę takiej instytucji, jak świetlica w życiu robotnika. Ob. Gatkiewicz w swym przemówieniu podkreślił, że robotnicy w tej świetlicy będą się dokształcać by być dobrymi obywatelami Nowej Polski — Polski Demokratycznej.

Z kolei przemówił ob. Zajda, który nawiązując do dnia zwycięstwa Grunwaldzkiego i powstania Rządu Jedności Narodowej mówił o wadze zbiorowego wysiłku ludu w każdym dziele — czy walki — czy też w pracy pokojowej, któremu to celowi służy świetlica. Imieniem prasy przemawiał ob. red. Nowicki Wł.

Przy suto zastawionych stołach czas mijał szybko i przyjemnie tym bardziej, że organizatorzy uroczystości przygotowali szereg miłych niespodzianek. Przepiękne były produkcje chóru, który po dwutygodniowej pracy pokazał, że przy dobrych chęciach i odpowiednim kierownictwie w krótkim czasie można uzyskać wysoki poziom artystyczny. Cudowne były, pełne humoru i ciętości satyry recytowane przez ob. Rucińskiego a podchwytywane chóralnie przez obecnych.

Na zakończenie goście i załoga udali się do ogrodu zakładowego, gdzie dokonano wspólnego zdjęcia, które będzie pamiątką tego ważnego dnia w życiu kulturalnym robotników Browaru.

Nocne dyżury aptek

Od dnia 16 lipca do 22 lipca b. r. dyżurują w naszym mieście następujące apteki:

P. Kozerski — II Aleja 26
J. Otrębski — Wieluńska 18
J. Rupprecht — Narutowicza 170.

Z życia kulturalnego

Teatr Miejski

Dziś, w czwartek, 19 lipca b. r. o godz. 18-ej „Rewia Jubileuszowa“.

Jutro, w piątek. 20 lipca b. r. o godz. 19-ej „Pieniądz to nie wszystko“.

Wesoła ta komedia zeszła z afisza w momencie, gdy sztuka cieszyła się największym powodzeniem ustępując miejsca „Jokerowi“ wystawionemu z okazji Święta Morza. „Pieniądz to nie wszystko“ ujrzymy w obsadzie premierowej.

W próbach „Panna Maliczewska“ G. Zapolskiej.

Kronika sportowa

Z pływalni Miejsk. Ośr. W.F. i P.W.

Jak nas informują, w tych dniach woda na pływalni została zmieniona.

Zebranie R.K.S. „Skra“

W sobotę, dnia 21 lipca b. r. o godz. 17-ej w lokalu R.K.S. „Skra“ odbędzie się zebranie członków i sympatyków R.K.S. „Skra“.

Z uwagi na ważność spraw, obecność na zebraniu jest konieczna i obowiązkowa.

Reflektorem w życie

Jedziemy panie?

Kochani obywatele mistrzowie bata — was jeszcze nie było w tej miłej kompanii. Mocno, ale to bardzo mocno przepraszam. Ale „co się odwlecze, to nie uciecze“. „Co ma...“. Mówią przysłowia — mądrość narodów. Tak panowie, którzy macie tyle wspaniałych tytułów: jak sałata, dryndziarze, czy wreszcie dorożkarze, wybaczcie przeoczenie, ale to jest wynikiem mego nieobycia się z dorożkarzami.

„Lecz zemsta choć leniwa zagnała was w moje sieci“. Zgłosił się do mnie obywatel, u którego ktoś ciężko zachorował. Trzeba było natychmiast wezwać lekarza. Oczywiście pośpiech jest konieczny. Bierze więc dorożkę i jedzie. Po wyjściu od lekarza następuje regulowanie rachunku i co się okazuje za przejazd 2 kilometrowy i 20 minutowe czekanie żąda sobie taki mistrz 2 i pół złotego — rozumiecie 250.— złotych.

Tymczasem całotygodniowy zarobek jego wynosi 180 złotych. Dziwna rzecz, że tego stanu jeszcze dotychczas nie zlikwidowano. Przecież najdrobniejszy przejazd kosztuje 100 złotych — w gwarze dorożkarskiej 1 złoty. Na zwróconą uwagę na wysokość ceny spotykamy się zawsze z jedną odpowiedzią: — Drogi jest owies — szanowny panie!

Tak owies jest drogi kosztuje 1000 złotych za 100 kilo to wystarcza dla konia ciężko pracującego na 10 dni czyli po 100 złotych dziennie, a przecież konie dorożkarskie mają lekką pracę. Jak z tego wynika jednym małym kursem są pokrywane wydatki związane z utrzymaniem konia; a takich i większych kursów jest minimum 6 dziennie, liczmy, liczmy!

Prawda panowie dorożkarze, że to wychodzi troszkę za dużo. Cieszę się, że mogę wam to wszystko powiedzieć i nie spotkam się z kwiecistymi odpowiedziami! A, że za oczami omalujecie mnie jak „św. Michał diabła“ i to przeżyję. Czas już zastanowić się i nad tym, tym bardziej, że nie ma jednej uroczystości rodzinnej czy wypadku, by was nie potrzebowano, Jesteście potrzebni, ale to nie znaczy byście żyłowali z biednych ludzi pracy ostatni grosz. Naprawdę wobec waszych cen honorarium lekarskie czy aptekarska taksa to szczeniak. Czyż nie prawda?

Smętek.

Z Radomska

Z życia Kupiectwa Polskiego w Radomsku

Kupiectwo Polskie na terenie m. Radomska, które w czasie pięciu i pół lat okupacji niemieckiej poniosło dotkliwy uszczerbek zarówno w swym stanie posiadania, jak i w swej strukturze organizacyjnej, skazane na stałą z pruską bezwzględnością przeprowadzaną likwidację jego zakładów i placówek, zaczęło się dźwigać, by w Wolnej Polsce stać się znowu źródłem zaopatrzenia szerokich rzesz społeczeństwa.

Bezwzględny okupant pruski, nieograniczony w swej zachłanności, niszcząc wszystko co polskie, nie oszczędził i kupiectwa polskiego, likwidując systematycznie polskie firmy przekazując je wraz z całym ich majątkiem w ręce firm niemieckich, w najlepszym zaś wypadku oddając je pod ścisły nadzór hakaty, mordując znienawidzonych konkurentów polskich w licznych obozach śmierci, personel zaś pomocniczy wywożąc do Rzeszy na roboty.

Dziś wszystko to należy do koszmarnej przeszłości i kupiectwo polskie znów podejmuje swą wytężoną pracę, by stać się jedną z najważniejszych arterii organizmu państwowego.

Jak się dowiadujemy, w dniu 24 czerwca b. r. odbyło się w Radomsku pierwsze w Wolnej Polsce walne zgromadzenie Stowarzyszenia Kupców Polskich, na którym dokonano wyboru nowych władz Stowarzyszenia.

Zarząd Stowarzyszenia przystąpił bezzwłocznie do wytężonej pracy organizacyjnej. Przystąpiono do reorganizacji biura Stowarzyszenia przy ulicy Żeromskiego 5, angażując stałego kierownika, którego zadaniem będzie poza wewnętrznym kierownictwem biura, utrzymywanie kontaktu z władzami, urzędami oraz pokrewnymi organizacjami.

Idąc po linii zadań zakreślonych Statutem Stowarzyszenia, Zarząd zorganizował Kasę Samopomocy, której zadaniem jest udzielanie doraźnych pożyczek członkom, jak również zorganizowano udzielanie bezpłatnych porad prawnych dla członków Stowarzyszenia.

Jak nas informują, Stowarzyszenie Kupców Polskich w Radomsku przystąpiło do uporządkowania ewidencji swych członków, oraz wciągnięcia do Stowarzyszenia kupców, którzy dotychczas nie są jeszcze członkami Stowarzyszenia. W najbliższym czasie Zarząd przystępuje do organizacji Kół w powiecie oraz Kół branżowych.

Jak widać z powyższego Stowarzyszenie Kupców Polskich w Radomsku jest organizacja istotnie żywotną i niewątpliwie w pracach swoich spotka się zarówno z całkowitym poparciem władz, jak i społeczeństwa.

»Święto Morza« w Olsztynie

Olsztyn — miejscowość szeroko znana z ruin zamku, położonego z północnego krańca jury krakowsko-częstochowskiej, przeżywał w tych dniach, chociaż skromny w ramach, to jednak podniosły i uroczysty obchód „Święta Morza“.

Martwe już dzisiaj ściany zamku, niegdyś świetnego, były znowu świadkiem manifestacji myśli polskiej. Tak jak dawniej przez te komnaty przesuwały się szeregi zbrojnych rycerzy, broniących kraju przed wrogiem, tak teraz nie jednostki wybranych wojaków, nie dziesiątki, czy setki, lecz wszystek lud przybył tu między sterczące ruiny manifestować swoją wolę służenia Państwu na ważnym odcinku — morza.

Nie zdobiły te stalowe zbroje ni miecze, ale mocniejsza nad wszystko ta sama myśl praojców: pracy i walki dla wspólnej matki — Polski.

Wszyscy ci co 28 czerwca zebrali się wieczorem na rynku przetrwali miłością Ojczyzny przez sześć lat niewoli, najgorszej, jakiej doznali Polacy w historii; bo tutaj niemcy rozstrzeliwali masowo swe ofiary. Wszyscy ci przekuli swoje pragnienie w zaciętej walce z okupantem, z której dzisiaj wyrosła wielka idea demokracji.

Flagi narodowe łopotały na wszystkich domach, a skoro słońce zaszło o 9-ej wieczorem wyruszyli zebrani na placu przy dźwiękach orkiestry na Górę Zamkową. Tam przy blasku płonącego ogniska zebrani zostali przywitani przez miejscowego prezesa Ligi Morskiej ob. Szustakowskiego wstępnym przemówieniem. Następnie wystąpiła młodzież szkolna śpiewając piosenki i dając piękne deklamacje, przeciągając całość w późny wieczór. Prezes podziękował wszystkim za liczne przybycie, zapraszając jednocześnie do dalszego udziału w akcji morskiej manifestacji „Święta Morza“. Na zakończenie podniosłego wieczoru orkiestra odegrała hymn państwowy.

W piątek, 29 ub. m. od samego rana cały Olsztyn był nastrojony świątecznie. O 8.30 zebrały się wszystkie organizacje i stowarzyszenia oraz dzieci szkolne i mieszkańcy okolicy na placu przed Zarządem Gminnym i w pochodzie z orkiestrą wyruszyły do kościoła na nabożeństwo. Kwestarki L. M. zbierały bogate żniwo datków na Ligę, dekorując ofiarodawców specjalnymi znaczkami.

Po nabożeństwie pochód powrócił na plac, gdzie oczekiwany już był przez dostojnych gości z Częstochowy. Ob. Ob. Starosta Powiatowy, Komendant R.K.U., Przedstawiciel Wojska Polskiego i Służby Bezpieczeństwa zostali powitani w serdecznych słowach przez ob. Szustakowskiego. Następnie Kierownik Szkoły Powszechnej wygłosił referat o znaczeniu morza dla państwa, po czym przemawiali kolejno przedstawiciele władz. Słowa mówców przyjmowane były przez zgromadzenie rzęsistymi oklaskami i okrzykami. Ślubowanie odczytane przez prezesa L. M. dało nowy powód do entuzjazmu wyrazu myśli morskiej wśród tutejszego społeczeństwa, kończącego się hymnem narodowym. Chór pod kierownictwem ob. Jarosika wystąpił z kilkoma pieśniami o morzu przeplatanymi deklamacjami w wykonaniu młodzieży szkolnej. Odśpiewaniem Roty zakończono część oficjalną „Święta Morza“.

S. T.

Kronika kielecka

Nasilenie akcji przesiedleńczej z woj. kieleckiego

(Z) Zauważamy z radością, że coraz więcej ludzi wyjeżdża na tereny zachodnie. Powodem nasilenia akcji przesiedleńczej jest niewątpliwie wiadomość, że Wojsko Polskie obsadza granice i że niemcy są masowo wysiedlani. Sądzimy, że jeżeli akcja przesiedleńcza nie osłabnie, to żniwa na zachodzie zostaną przeprowadzone planowo. Odwiedzając ostatnio Państwowy Urząd Repatriacyjny zaobserwowaliśmy gorączkową i pełną poświęcenia pracę personelu, który oblężony jest formalnie przez kandydatów do emigracji.

W tłumie rozmawiamy z ludźmi wyjeżdżającymi, którzy informują nas, że przyjechali tu po rodziny i inwentarz i są bardzo zadowoleni z tego co otrzymali na Kresach Zachodnich. Idziemy do dyrektora P.U.R. ob. Sowińskiego ale jest tak zajęty, że podaje nam tylko dane i załatwia dalej swych interesantów. Dowiadujemy się, że od 25 czerwca do 30 czerwca z Kielc wyjechało 4373 osoby. Transporty te skierowane były do Wrocławia na powiat lignicki i Psie Pole. Od 30 czerwca do 4 lipca wyjechało 881 osób w tym znaczna liczba kosiarzy.

Ostatnio P.U.R. otrzymał do dyspozycji dodatkowe 3 pociągi wahadłowe, dzięki którym trudności komunikacyjne zostaną do minimum usunięte.

(Z)

Otwarcie 2-letniego Liceum Rolniczego w Krzelowie

Otwarcie dwuletniego Liceum w Krzelowie, pow. Jędrzejów, nastąpiło 8 lipca b. r. Charakter tej uroczystości był bardzo poważny i nastrojowy. Może do tej chwili przyczyniła się atmosfera, która nas objęła w posiadanie, gdy przekroczyliśmy próg wspaniałego pałacu. Duże widne sale z pię[illegible]ni, zabytkowymi kominkami wyłożonymi barwnym kaflem. Za oknami zielenią się i złocą w słońcu klomby kwiatów, dalej łąki, a na horyzoncie coraz wyżej przecięty cudną aleją las czy park? Chce się zatonąć w widoku, a tu znów ukazują się srebrzące stawy, przysiadłe kępy wiklin, 180 ha ziemi ornej otrzymało liceum na naukę dla praktycznego zastosowania wiedzy fachowej.

Dyrektor liceum inżynier ob. J. Kosko objaśnia, że w tej chwili prowadzi 2 kursy przygotowawcze, po zakończeniu których kandydaci wstąpią do pierwszej klasy licealnej mając poza sobą małą maturę. Słuchaczy w tej chwili jest 40. Przy liceum przygotowany jest internat dla 100 słuchaczy. Trudności jednak ma wielkie bo brak wszelkiego martwego i żywego inwentarza, który został rozgrabiony przez różne czynniki ,a tu żniwa się zbliżają, czym zebrać? Wierzy jednak, że okoliczna ludność, która już zaczyna kochać swoje liceum i tak jak Liceum Krzemienieckie za cara utrzymało się dzięki ofiarności społeczeństwa, tak Krzelów jako pierwsze Liceum Rolnicze na terenie województwa kieleckiego zdobędzie sobie miłość swych sąsiadów i społeczeństwa mając z nim łączność przez uczącą się tam młodzież. Prastarym zwyczajem nadjeżdżających przedstawicieli władz i urzędów państwowych powitano chlebem i solą. Byli to: 2-ch delegatów z ministerstwa z Warszawy, prezes Samopomocy Chłopskiej ob. Kumor, prez. Str. Lud prof. Podrygała, prez. Woj. Urz. Ziemskiego ob. Piątkowski, ob. starosta Felis, naczelnik rotm. Tomaszewski, dyr. Uniwersytetu Lud. z Pawłowic inż. Sobolewski, ob. Barlogowa, wizytator ob. Petrykowski, wizytator [illegible] Suszyńska i wiele innych zaproszonych gości. Uroczysta Msza św. polowa z gremialnym przystąpieniem młodzieży do Komunii św. przy wtórze pieśni „Serdeczna Matko“, została odprawiona przez miejscowego proboszcza. Później zostało wygłoszonych kilka przemówień przez przedstawicieli władz, w których nakreślono program nauki i cel wychowania młodzieży w liceum. Tu ma uczeń nie tylko zaczerpnąć wiadomości fachowe w dziedzinie gospodarki rolnej, ale ma wyjść człowiek umiejący patrzeć na życie, zdający sobie jasno i dokładnie sprawę z zagadnień społecznych. Dowiedliśmy historią, że umiemy umierać dla Ojczyzny, a teraz udowodnijmy, że umiemy dla niej pracować. A hasła A. Mickiewicza „Ojczyzna, nauka i cnota“ niech wryją się w serce każdego Polaka. Ob. starosta Felis wczuwając się w doniosłość potrzeby szkół, zapewnił, że jednym z ważniejszych zadań jego pracy będzie opieka i pomoc dla Liceum w Krzelowie. Po czym przystąpiono do drugiej części programu na którą złożyły się: śpiew, deklamacje i odczytanie wyjątków z „Chłopów“ Reymonta p. t. „Śmierć Boryny“. Płynęły słowa czytającego na chwilę zapomnieliśmy, że to sala, zaszumiały wołaniem łany zbóż, gospodarzu, gospodarzu.

A. B.

Kultura i Sztuka

Sztuka dla najszerszych mas

Warszawa (Polpress). — Ostatnio odbył się w Ministerstwie Kultury i Sztuki, pod przewodnictwem min. Edmunda Zalewskiego i wiceministra Leona Kruczkowskiego, zjazd naczelników Wojewódzkich Wydziałów Kultury i Sztuki.

Obrady odbywały się w atmosferze gorących dyskusyj, przy czym dominowało hasło jak najszerszego uprzystępnienia sztuki szerokim masom robotniczym oraz chłopskim.

Sprawozdania z terenu dały niezmiernie ciekawy obraz kulturalnych potrzeb naszych ziem. Wszystkie województwa, a przede wszystkim ziemie odzyskane, stanowią teren niezwykle chłonny, jeśli chodzi o konsumcję sztuki we wszelkich postaciach. Głód teatru, głód muzyki, głód książki jest olbrzymi. Pomorze, Śląsk czekają na muzyków, plastyków, literatów.

Delegat Urzędu Generalnego Pełnomocnika dla Ziem Odzyskanych mgr. Konopnicki, wygłaszając w drugim dniu zjazdu referat o Ziemiach Zachodnich, zaznaczył, że na nasze Ziemie Zachodnie powinna uderzyć wielka ofensywa polskiej kultury. — Trzeba to zrobić szybko, aby ci, którzy zaludniają te tereny, znaleźli obok chleba również piękno sztuki polskiej.

Obok dyskusji nad kompetencjami i techniką pracy Wojewódzkich Wydziałów Kultury i Sztuki, wygłoszony został szereg referatów, w których referenci poruszyli najaktualniejsze zagadnienia naszego życia kulturalnego. Jeśli więc chodzi o sprawy teatru, dyr. Szyfman poruszył, obok zagadnień natury technicznej, jak np. sal teatralnych, sprawę prawnej organizacji teatrów.

Zagadnienie upaństwowienia teatru, zagadnienie: teatry miejskie, czy spółdzielcze — było przedmiotem bardzo ożywionej dyskusji.

Z kolei dyr. Szyfman poruszył sprawy repertuarowe, podkreślając brak nowych polskich sztuk, które mogłyby dziś wejść do repertuaru oraz inną ważną potrzebę, jeśli chodzi o życie teatralne, mianowicie sprawę spółdzielni materiałowej z siedzibą w Łodzi, spółdzielni, która zajmowałaby się sprawą tkanin na dekoracje i kostiumy dla wszystkich teatrów w Polsce.

Sprawie muzyki był poświęcony referat dyr. dr. Drobnera. Sprawa zabezpieczania i ratowania od zniszczeń pozostałych bibliotek nutowych, udostępnienie nut dla wszystkich zespołów orkiestrowych, zagadnienie produkcji instrumentów muzycznych w Polsce, a wreszcie sprawa szkolnictwa muzycznego i szerzenia kultury muzycznej — oto były główne tematy referatu. Zagadnienie umuzykalnienia szerokich mas i sprawę szkół muzycznych referował ponadto dyr. Mikotta, przy czym zagadnienie celowości 8-letnich szkół muzycznych, gdzie obok przedmiotów z zakresu muzyki przewidziane jest wykształcenie ogólne, było przedmiotem gorącej dyskusji. Tak samo duży oddźwięk i dyskusję wywołał referat naczelnika wydziału planowania W. Telakowskiej o szkolnictwie w zakresie plastyki. Samo zagadnienie twórczości artystycznej plastyków oraz ich potrzeb omawiał w swoim referacie dyrektor departamentu kpt. Rafałowski, wysuwając przede wszystkim zasadniczą sprawę pomocy dla polskich artystów, których szeregi tak bardzo wojna przetrzebiła i podkreślając konieczność stworzenia dla nich odpowiednich warunków pracy. Referent podkreślił potrzebę organizowania wystaw dzieł sztuki, dodając, że trzeba będzie nasz dorobek sprezentować i zagranicy, która interesuje się naszą twórczością.

Zagadnienie literatury poruszył dyr. Czachowski, omawiając sprawy Związku Zawodowego Literatów, kwestie pomocy dla literatów i formy tej pomocy oraz sprawy wydawnictw nowości literackich, gdyż już od września r. b. spółdzielnia „Czytelnik" zamierza wydawać przeciętnie 20 tomów miesięcznie. Przewidziane są także interesujące konkursy literackie na różnego typu utwory. Konkurs na opowiadanie lub nowelę ogłoszony już został w Krakowie. Jeszcze trzy konkursy ogłoszone będą w Łodzi i w Warszawie.

Na części obrad był obecny przedstawiciel ambasady ZSRR w Polsce p. W. I. Peutin, który z zainteresowaniem słuchał referatów i w krótkim przemówieniu zaznaczył, że sztuka była zawsze ogniwem, łączącym narody ze sobą. Sztuka narodu polskiego jest powołana do tego, aby odegrać wielką rolę w przyszłym zbliżeniu ZSRR i Polski.

Stosunki kulturalne polsko-czeskie

Warszawa (Polpress). — Powracający ze Zjazdu Oświatowego, który się odbył w Łodzi, delegaci czechosłowaccy: prof. Kral i dr. Karol Kreiczi, docent historii literatury polskiej na uniwersytecie Karola w Pradze zostali przyjęci przez wiceministra Leona Kruczkowskiego i w serdecznej atmosferze omówili sprawę stosunków kulturalnych polsko-czeskich. Dr. Kreiczi, znany ze swoich prac nad literaturą polską organizuje w Pradze Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Czeskiej, oraz Instytut Międzynarodowej współpracy Kulturalnej.

Zabytkowe dywany wracają do Polski

Kraków (Polpress). — Ze Świdnicy na Dolnym Śląsku, przywieziono do Muzeum Narodowego w Krakowie 23 rulony dywanów zabytkowych, pochodzące ze zbiorów warszawskich. Na Dolnym Śląsku działa specjalnie utworzona przez Ministerstwo Kultury i Sztuki grupa rewindykacyjna zabytków, która zajmuje się wyszukiwaniem i przesyłaniem dzieł sztuki, wywiezionych z miast polskich przez niemców.

Wiadomości z kraju

(—) **Plan osadnictwa w miesiącu lipcu.** Centralny Komitet Przesiedleńczy przewiduje, że do dnia 1 sierpnia zostanie przesiedlonych z województw centralnych na tereny nowoodzyskane około 2 miliony osób, przy czym plan osadnictwa w poszczególnych okręgach zachodnich i północnych przedstawia się następująco: Pomorze Zachodnie 305.400 osób, Śląsk Dolny — 557.220, Mazury — 468.080, Śląsk Opolski — 271.280 oraz okręg Gdańska — 199.900 osób.

Oprócz tego przewiduje się osiedlenie w okręgu mazurskim i pomorskim 50.000, na Śląsku Dolnym 290.000 oraz na Śląsku Opolskim 160.000 repatriantów ze wschodu. (Polpress).

(—) **Sprawcy nadużyć idą pod sąd.** Władze występują bardzo energicznie przeciw wszelkim nadużyciom. W magazynach żywnościowych w Maczkach, gdzie składane są transporty, przysyłane przez UNRRA, wykryte zostały nadużycia. W związku z tym na polecenie władz sądowych zatrzymani zostali i osadzeni w areszcie kierownik magazynów w Maczkach — Orłowski, komendant warty Kiełbasiński oraz wartownicy baonu ochrony — Wilk i Borda, którym powierzona była opieka nad magazynami. Dochodzenie jest w toku. (Polpress).

(—) **Kolejki wysokogórskie chodzą.** Ukończono remont urządzeń linowych kolei linowej na Kasprowy Wierch i udostępniono ją dla ruchu pasażerskiego. Kolej linowa na Gubałówkę kursuje już od dłuższego czasu. (Polpress).

Jak wygląda stolica komturów krzyżackich

Kwidzyn (Polpress). — W zachodniej części Okręgu Mazurskiego, na malowniczych wzgórzach, z których otwiera się piękny widok na Wisłę, leży powiatowe miasto i stacja kolejowa Kwidzyn — dawniej Marienwerder.

Na stromym wzgórzu nad miastem góruje majestatycznie przepiękny w swej architekturze kościół katedralny i zamek z XIII wieku. Monumentalny ten zabytek ocalał w całości, oszczędzony zawieruchą wojenną. Mury zamku i katedry były przez niemców troskliwie konserwowane, tak, że całość czyni dotychczas wrażenie, jak gdyby nietkniętej i zamieszkanej warowni, żywcem przeniesionej w obecne czasy sprzed wielu stuleci, z okresu, gdy Kwidzyn — pierwsze krzyżackie miasto — był jeszcze siedzibą Wielkich Mistrzów Ulricha von Jungingen i Konrada von Knippenrode.

Jednakże praktyczność niemców nie uszanowała tego pięknego zabytku. O ile zewnętrznie zamek zachował wierne odbicie swej epoki, o tyle wewnątrz został zupełnie zmodernizowany. Hitlerowcy urządzili w zamku szkołę propagandową, po której nie zostało już wewnątrz nic godnego uwagi. Ściany wymalowano na biało, a zabytkowe urządzenia obszernych sal i komnat zamkowych zastąpiono tandetą koszarową. Natomiast doskonale zachowały się przylegające do zamku piękne krużganki, wiadukt i wieża z dzwonnicą.

W obecnym stanie zamek nadaje się pierwszorzędnie na urządzenie muzeum historycznego, które zgromadziłoby pamiątki wielowiekowej niewoli tej ziemi pod panowaniem krzyżackim, a jest ich jeszcze wiele. Tak np. w przylegającej do zamku katedrze zwracają uwagę doskonale zachowane malowidła ścienne z okresu późniejszego i pamiątkowe tablice, na których widnieje bardzo wiele nazwisk polskich, świadczących o nieustającej polskości tej ziemi.

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

L. dz. Apr. 1086/45. **Zawiadomienie**

Wydział Aprowizacji i Handlu Zarządu Miejskiego w Częstochowie zawiadamia, że z dniem 20 bm. zaczyna się rozdawnictwo żywności na miesiąc lipiec dla ludności nierolniczej miasta Częstochowy na karty żywnościowe z nadrukiem „maj" w następujących ilościach:

Kategoria I: cukier 0.5 kg na kupon kart zwykł. 14, kart niebieskich 7, marmolada 1 kg na kupon kart zwykł. 12, kart niebiesk. 6, sól 0,4 kg na kupon kart zwykł. 13, kart niebiesk. 5, herbata 3 g na kupon kart zwykł. 10, mydełka 1 szt. na kupon kart zwykł. 9, proszek do prania 100 g. na kupon kart zwykł. 8.

Kategoria II: cukier 0.4 kg na kupon kart zwykł. 14, kart niebieskich 7, marmolada 0,7 kg na kupon kart zwykł. 12, kart nieb. 6, sól 0.4 kg na kupon kart zwykł. 13, kart nieb. 5.

Kategoria III: marmolada 0.5 kg na kupon kart zwykł. 12, kart niebieskich 6, sól 0,2 kg na kupon kart zwykł. 13, kart nieb. 5.

Kategoria I R: cukier 0.25 kg na kupon kart zwykł. 14, kart nieb. 7, marmolada 0,7 kg na kupon kart zwykł. 12, kart nieb. 6, sól 0.3 kg na kupon kart zwykł. 13, kart nieb. 5.

Kategoria II R: marmolada 0.5 kg na kupon kart zwykł 12, kart nieb. 6, sól 0,2 kg na kupon kart zwykł. 10, kart nieb. 5.

Równocześnie Wydział Aprowizacji i Handlu zawiadamia, że rozpoczął wydawanie po 600 gr miodu sztucznego dla dzieci do lat 12 na kupon Nr 31 karty mlecznej.

Częstochowa, dnia 17 lipca 1945 r.

Wydział Aprowizacji i Handlu.

Nr O-4171/I 45. **Obwieszczenie**

Starosty Grodzkiego z dnia 16 lipca 1945 roku o rejestracji powierzchni obsiewów na rok 1944-45 i 1945-46 oraz rejestracji drobiu na obszarze gminy miejskiej w Częstochowie.

Ponieważ nie wszyscy rolnicy zastosowali się do zarządzenia mojego z dnia 7 lipca rb. Nr Og. 4007/1 45 w sprawie rejestracji powierzchni obsiewów na rok 1944/45 i 1945/46, przeto wzywam ponownie wszystkich właścicieli gospodarstw rolnych i ogrodniczych oraz dzierżawców ogródków działkowych do dokonania zgłoszenia w biurze sprzedaży kart żywnościowych przy Al. Wolności 20, rejestracji powierzchni posiadanych obsiewów.

Równocześnie wzywam wszystkich posiadaczy drobiu tj. kur, gęsi, kaczek, indyków do dokonania rejestracji tegoż drobiu w nazwanym wyżej biurze.

Rejestracja odbędzie się następująco:

w dniu 18 lipca rb. rolnicy z dzielnicy: Parkitka, Lisieniec, Częstochówka, Gnaszyńska, Jasna Góra i Zacisze.

w dniu 19 lipca rb. rolnicy z dzielnicy: Kamień, Kule, Zawady, Śródmieście i Stradom,

w dniu 20 lipca rb. rolnicy z dzielnicy: Złota Góra, Zawodzie, Olsztyńska i św. Barbary.

w dniu 21 lipca rb. rolnicy z dzielnicy: Bór, Ostatni Grosz, Raków, Kucelin, Dąbie i Herbska.

Winni niezastosowania się do niniejszego obwieszczenia — zostaną ukarani w trybie postępowania karno-administracyjnego karą grzywny do 2.000 zł lub karą aresztu albo obu tymi karami łącznie.

PREZYDENT MIASTA

Częstochowa, dnia 16 lipca 1945 roku **(—) Dr. T. J. Wolański**

Nr O-4172/I/45. **Obwieszczenie**

Prezydenta Miasta z dnia 16. lipca 1945 r. o rejestracji powierzchni obsiewów na rok 1944 45 i 1945/46.

Podaję do publicznej wiadomości, że za niezgłoszenie się do rejestracji powierzchni obsiewów na rok 1944/45 i 1945/46 w myśl zarządzenia Starosty Grodzkiego z dnia 7 lipca br. Nr Og. 4007/1 45 zostali ukarani grzywną w wysokości 2.000 zł każdy, niżej wymienieni rolnicy:

1. Jędrzejewski Józef — Narutowicza 59;
2. Wilczyński Jan — Wały Dwernickiego 141/43;
3. Kokot Lucjan — św. Jadwigi 26/30;
4. Ząbłocki Adam — Wysockiego 30;
5. Wolbiś Józef — Rynek Wieluński 36;
6. Wolbiś Jan i Zenobia — Rynek Wieluński 35.

Zarazem ostrzegam, że surowszy wymiar kary będzie zastosowany względem tych rolników, którzy w terminie do dnia 21 lipca br. nie zarejestrują posiadanych obszarów zasiewów w sposób, określony w odrębnym mojem obwieszczeniu.

Częstochowa, dnia 16 lipca 1945 r.

PREZYDENT MIASTA
(—) Dr. T. J. Wolański

ś. † p.

Franciszek Mszyca

Obywatel miasta Częstochowy opatrzony św. Sakramentami, po krótkich cierpieniach zmarł dnia 17 lipca 1945 r., przeżywszy lat 60.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu żałoby przy ul. Wysockiego 18/20 do kościoła parafialnego nastąpi w czwartek dnia 19 bm. o godz. 5 po południu, po czym pogrzeb na cmentarz św. Rocha.

Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych pozostali w głębokim smutku

córki, synowa, synowie, zięć i wnuczki.

6017

Zawiadomienie

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci Męża i Ojca

ś. † p.

Wincentego Szpryngiera

odprawione zostanie nabożeństwo żałobne w kościele Najśw. Maryi Panny w dniu 20 lipca br. o godz. 8.30 rano, na które krewnych i życzliwych pamięci Zmarłego zapraszają

żona i dzieci.

6037

ZGUBY

Zgubiono w Katowicach dowód osobisty, kartę wojskową, pokwitowanie rejestracji radia, rejestracji roweru wyd. w Częstochowie na nazwisko Rozenfeld Szlama. — Częstochowa, ul. Kozia 6. Proszę o zwrot dowodów.

Skradziono 2 dowody osobiste Nr 1803 i 1791 wyd. przez m. Brody woj. Tarnopolskie na nazwisko Kozak Jan i Kozak Irena, oraz dyplom blacharski. 5853

Na stacji w Częstochowie zgubiono portfel wraz z dowodem osobistym, książeczkę wojskową wydaną w Częst., kartę pracy na nazwisko Malczyński Zygmunt oraz fotografie i pieniądze. Proszę o zwrot dowodów pod adresem: Częstochowa, Okrzei 3/5. 5946

Dnia 13 lipca 1945 r. skradziono kartę rozpoznawczą Nr 66561 i kartę rejestracyjną wyd. w Częstochowie na nazwisko Kossowska Zofia zam. w Częstochowie, ul. Olsztyńska 30. 5945

Książka Ubezpieczalni Społecznej Nr 1402918 wydana w Lublinie na na nazwisko Rogalski Władysław urodzony w Łodzi 20.5.1907, została zgubiona. 5959

Zgubiono kartę rejestracyjną wojskową, kartę rejestr. wyd. przez Zarząd Miejski w Częstochowie na nazwisko Piotrowicz Stanisław oraz metrykę dziecka. 5960

Skradziono dowód osobisty, kartę pracy wyd. w Niemczech, metryki urodzenia dzieci, metrykę ślubną, świadectwa szkolne, oraz inne papiery na nazwisko Gaborski Władysław zam. Częst., Orlicz Dreszera 39. Proszę o zwrot dowodów. 5951

Zgubiono kartę rozpoznawczą, kartę rejestracji wojskowej wyd. w Częstochowie na nazwisko Jędrzejczyk Henryk zam. ul. Kusięcka 12 5967

POSADY

Potrzebni od zaraz mężczyzna do konia, kobieta do pomocy w gospodarstwie. Częstochowa, Kilińskiego 76. Garus. 5926

Gosposia potrzebna zdrowa, czysta z dobrym gotowaniem. Zgłosić się od godz. 14—16, Kopernika 21. J. Łempicka. 5916

Potrzebna od zaraz pomoc domowa warunki do umowy. Zgłaszać się Częst., II Aleja 37. M. Kabziński. 6012

Przedstawicieli na rachunek własny poszukuje Wytwórnia Chemiczna „Hel". Artykuły pierwszej potrzeby. Zgłoszenia: Radomsko, Narutowicza 32. 5967

Fachowców do wyrobu świec przyjmie fabryka świec „Lumen". Częstochowa, Garibaldiego 11. 5958

Śpiewaczka poszukuje impresaria. Oferty do „Głosu Narodu" pod Nr 5948. 5948

KUPNO

Lekarskie instrumenty, strzykawki, lampy, mikroskopy, aparaty kupię: Kępiński Częstochowa Kilińskiego 5. 5961

Kupuję części rowerowe i motocyklowe. Częst., Plac Daszyńskiego Nr 5 sklep części rowerowych. 5963

SPRZEDAŻE

Wytwórnia wózków dziecięcych, lalkowych, rowerków i hulajnóg. Częst., Gen. Zajączka 5 E. Głębocki. 6063

Wózek-autko sprzedam, Al. Wolności 13 m. 20. 5917

Sprzedam dwa rowery damski i męski Warszawska Nr 13 m. 17. 5934

Wózki dziecięce: autka, sportowe głębokie na łożyskach kulkowych. Łóżeczka, rowerki. Duży wybór. Ceny fabryczne, poleca f-ma M. Nirowa, Częstochowa, Aleja N. M. Panny 20. Sklep w podwórzu 154

Odstąpię sklep koło Nowego Rynku z powodu choroby na b. dogodnych warunkach. Wiadomość telefon 16-45. 5913

Za każdą cenę sprzedam maszynę gabinetową, futro męskie na elkach, materiał ciemny bielski na pokrycie futra lub na palto męskie. Krótka 42 m. 3. 5941

Maszyna „Singera" gabinetowa bębenkowa mało używana do sprzedania niedrogo. Częst., III Aleja Nr 61 m. 1. 5942

Pilnie sprzedam sklep spożywczy. Krótka 42 w sklepie. 5940

Maszyny „Singera" i części w wielkim wyborze po cenach wyjątkowo niskich nabyć można w składzie Tadeusza Klimczaka. Częstochowa, ul. Warszawska 50. 5827

Okazyjnie sprzedam futro, kołdry puchowe, błam pod szubę, materiał na piżamę. Częst., Berka Joselewicza 9 m. 2. 5799

Maszynę „Singera" bębenkową, gabinetową, sprzedam. Częstochowa. Waszyngtona 24 m. 10. 5899

Pianino w dobrym stanie, kolor orzechowy, sprzedam. Oferty do Adm. „Głosu Narodu" pod Nr 6040 6040

Maszynę „Singera" gabinetową w stanie pierwszorzędnym sprzedam z powodu wyjazdu. Częstochowa, ul. Targowa 10 (sklep). 5953

Dom do sprzedania przy ul. Srebrnej 102 w stanie przyniszczonym. Wiad. Sporna 7. Gospodyni. 5952

Do sprzedania tanio 1 kuchenka elektr. kryta, 2 żyrandole oraz 2 lampki nocne. Częstochowa Aleja Nr 20 m. 23. 5989

Łóżeczko dziecinne z siatką, nowe, sprzedam. Częst., Al. Wolności 13 m. 4. 5935

Pianino „Schrödera" pancerno, krzyżowe, koncertowe, mało używane, sprzedam poważnemu reflektantowi. Częstochowa, III Aleja Nr 61 m. 1. 5948

RÓŻNE

Cerownia artystyczna Warszawa Chmielna 9) przyjmuje obecnie Częstochowa Waszyngtona 20 m. 4 8144

Pielęgniarka dyplomowana wykonuje zastrzyki, bańki, masaże oraz wszelkie zlecenia lekarskie. Częstochowa, Dąbrowskiego 12 m. 5. 5986

Podziękowanie

W. Panu D-rowi **STANISŁAWOWI LEWICKIEMU**

ul. Jasnogórska Nr 73,

spec. chorób dzieci, za wyleczenie naszego dziecka z ciężkiej choroby oraz troskliwą opiekę, składamy tą drogą serdeczne podziękowanie.

Jarosińscy.

Codziennie świeże drożdże

w przedstawicielstwie zjednoczonych fabryk drożdży **„Bieżanów i Okocim"**

E. Piernikarski

Częstochowa, Orlicz Dreszera

Tel. 16 62.

5832

PASIEKĘ 15 ROI RASY „NIGRA"

ewentualnie pojedynczo sprzedam. **Częstochowa, ul. Zawady Nr 121** dojście Gen. Zajączka. 5999

Uwaga! Przyjmę stołowników na obiady jednodaniowe i 2-daniowe. Częst., Waszyngtona 22, II piętro m. 4, tel. 21-06. 5949

Profesor matematyki przysposabia do matury oraz do wszystkich klas licealnych i gimnazjalnych z matematyki i łaciny. Częst., Racławicka 2?, II piętro, m. 8. 6050

Lekcje języka angielskiego dla początkujących i zaawansowanych — wymowa oxfordzka — ul. Gen. Zajączka 9 m. 2 5955

Języka francuskiego udzielam łatwą metodą. Jasnogórska 50/52, m. 3, parter. 5947

Krawcowa szyje po domach tanio, dobrze. Częst., 7 Kamienic Nr 19 m. 10. 6023

POSZUKIWANIA

Matka poszukuje syna lat 17, Jan Urbański. Łaskawe wiad. pod adr. Częst., Kordeckiego 5. Szeligowscy 5956

L. 0.6309

Odpow. za redakcję: Władysław Nowicki. Za terminowy druk ogłoszeń Wydawnictwo nie odpowiada. Wydawca: Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy.

Wydawnictwo i Redakcja „Głosu Narodu", III Aleja 52, Tel. 2245 i 2249. Sekretariat Redakcji załatwia interesantów w godzinach od 11—13. — Redakcja rękopisów nie zwraca.